Introdukcja

Tede

Uwaga, uwaga, nie będę mówić wiele
Po raz pierwszy w tym utworze
Po raz pierwszy w Kolor Szoku
Po raz pierwszy w Kolor Szoku
Tas De Fleia

Dzisiaj nagram zwrotkę, potem nagram program
A jak program nagram, drugą zwrotkę dogram
Skończę płytę i nakleję hologram
I wysyłam tą płytę do ciebie no i dobra
No i kto ma problem? chyba ty masz problem
Kiedy liczysz drobne, ja szlifuję formę
Nie zapomnę, to jak z jazdą na rowerze
Opanujesz raz to i już zawsze pojedziesz
Sprawdź to, wchodzę znowu do studia
To świetny powód żeby ludzi powkurwiać
Ciemne popołudnia, początek grudnia
Zaczynamy od nowa, ścieżka dźwiękowa
Suburbia słyszą to, usłyszą centra
To ja ten sam, on w stu procentach
Znowu się rozpędzam, rap znów rozpętam
Tede, mikrofonu reprezentant
Zwierzchnik, reprezentant i rzecznik
Wielkie Joł, ja i moi podopieczni
Zasięg zwiększmy, to co nasze bierzmy
Reprezentujmy jacy zawsze jesteśmy
Moje życie czasem jest czystym wariactwem
Tu wiedzą to wszyscy, mam swoją jazdę
Każdy ma jazdę, każdy jest świrem
Kwestia tylko – na ile, to chyba jasne
Nagrywam płytę, utrwalimy ten proces
Będziesz miał pojęcie o tym jak ja to robię
Reality, ja i bity a ty przy tym
Dedykuję tobie show, nagrywanie płyty
Ty to jarasz, robię tysiąc rzeczy na raz
Ale znajdę czas dla was, Warszawa hałas
Polsko powstań, ej, jeszcze raz
3H, cały czas Hajs Hajs Hajs
Świat się zmienia, my robimy rap w podziemiach
Tu każdy z dumą nosi emblemat
Ja z moją grupą rezamy temat
Przeszkadzamy, by nie myśleli, że nas nie ma
Od czasów dema, do czasów teraz
Robię co innego nie raz, mam duszę rapera
I to jest to czego nie da się pozbyć
Mogę dostać jeszcze raz okrzyk? szieeea
Nie odszedłem, to jeszcze nie koniec
To tak samo jak przedtem, teraz znowu to zrobię
Parę rzeczy o sobie tobie opowiem
Słowo po słowie na ścieżce dźwiękowej
Uważam te igrzyska za otwarte
Takt pizga, Wielkie Joł kartel
A jak żeś się fartem prześlizgnął do teraz
To właśnie pryska twoja kariera
Reality, ja i bity, a ty przy tym
Reality, ja i bity, a ty przy tym

Nie odchodzę to jeszcze nie koniec
Choć mam co zostawić po sobie
Tyle razy próbowałem odejść
Coś mnie trzyma tu i nie mogę

Nie odchodzę to jeszcze nie koniec
Choć mam co zostawić po sobie
Tyle razy próbowałem odejść
Coś mnie trzyma tu i nie mogę

Nie odchodzę to jeszcze nie koniec
Choć mam co zostawić po sobie
Tyle razy próbowałem odejść
Coś mnie trzyma tu i nie mogę

Nie odchodzę to jeszcze nie koniec
Choć mam co zostawić po sobie
Tyle razy próbowałem odejść
Coś mnie trzyma tu i nie mogę

Tištěno z pisnicky-akordy.cz

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!